

My i nasz
elementarz



Z tego podręcznika korzysta teraz:

1

2

3



Kochane Pierwszoklasistki,

Kochani Pierwszoklasiści,

podręcznik „My i nasz elementarz” powstał
dzięki pracy wielu osób.

Dbajcie o niego i nie rysujcie w nim.

Za rok będzie szkolnym przewodnikiem
dla waszych młodszych koleżanek i kolegów.

My i nasz **elementarz**

Podręcznik do szkoły podstawowej

Maria Lorek, Lidia Wollman



Klasa 1

Część 3

Katowice 2017

ISBN 978-83-86566-25-9 (całość) ISBN 978-83-86566-23-7 (część 3)

Spis treści



Poznajemy zwierzęta

- 4 Ś – jak ślimak
- 5 Si – jak siedem
- 6-7 Poznajemy ślimaki
- 8 Ń – jak koń
- 9 Ni – jak niebo
- 10-11 Hipoterapia
- 12 Ć – jak ćma
- 13 Ci – jak cień
- 14-15 Powrót bocianów
- 16 Ź – jak żrebak
- 17 Zi – jak zięba
- 18-19 Spotkania z wiosną

Na scenie i na ekranie

- 20-21 Witamy wiosnę
- 22-23 Bawimy się w teatr
- 24-25 W teatrze
- 26-27 F – jak foka
- 28-29 Na planie filmowym

Wielkanocne zwyczaje

- 30-31 Prima aprilis
- 32-33 Wielkanoc
- 34-35 Ozdoby wielkanocne
- 36-37 Śmigus-dyngus

Żarty, żarciki

- 38 Ź – jak żaba
- 39 Rz – jak rzeka
- 40-41 Zaufek słówek

Mali ogrodnicy

- 42-43 Dbamy o rośliny
- 44-45 Sz – jak szpadel
- 46-47 Kiedy wiosną...
- 48-49 Cz – jak czosnek

W świecie dźwięków i muzyki

- 50 H – jak hulajnoga
- 51 Ch – jak chmura
- 54-55 Zaufek słówek
- 56-57 Dz – jak dzwonek
- 58-59 Straszne decybele
- 60-61 Hałas
- 62 Dź – jak dźwig
- 63 Dzi – jak dzień
- 64-65 Rodzinne muzykowanie
- 66-67 Jak zrobić zaklinacz deszczu?
- 68-69 Eksperymenty z dźwiękami
- 70-71 Dż – jak dżem

Alfabet

- 72-73 Alfabet
- 74-75 W pracowni zagadek
- 76-77 Gra planszowa
- 78-79 Co już potrafimy?



Edukacja polonistyczna



Edukacja społeczna



Edukacja przyrodnicza



Edukacja artystyczna



Edukacja matematyczna



Multimedia

f F

foka

Frerek

delfin

golf

Tata Franka jest fotografem.
– To zdjęcia z wyprawy – mówi tata. – Na tym jest foka, a na tym – delfin. Nazwalismy go Figielek. Pływał na fali, a potem nurkował. Lubiliśmy go obserwować.
– O, to babcia. Gra na fortepianie – Frerek pokazuje zdjęcie.
– Kiedy to było? – Babcia sięga myślami do przeszłości.
– Ciekawa fryzura – śmieje się Frerek.
– Takie były wtedy modne.
– A to kto? – pyta Frerek.
– To twoja mama, w stroju klauna. Mama Franka jest aktorką. Właśnie rozmawia o nowej roli w filmie.

1. Jakie zawody wykonują rodzice Franka? Jakie znacie inne zawody?
2. Przedstawcie za pomocą ruchów i gestów różne zawody. Pobawcie się w odgadywanie ich nazw.
3. Przyniescie stare fotografie. Porozmawiajcie o tym, jak kiedyś ubierali się ludzie, jakie nosili fryzury, gdzie mieszkali, co lubili robić.
4. Pobawcie się, wykorzystując stare stroje i przedmioty. Zróbcie kilka zdjęć.

Piktogramy określające rodzaj edukacji.

Propozycje do dyskusji w klasie. Tematy do analizy problemu.

Anna Onichimowska
Śmigus-dyngus

Ala udaje, że śpi. Pod koldrą ścisną gumową cytrynkę z wodą. „Obleję babcię” – myśli. Skrzyp, skrzyp – skrzypią drzwi. Ala wystawia powoli rękę, ale co to? Coś spływa jej po nosie!
– Śmigus-dyngus! – śmieje się babcia. Ala wyskakuje z łóżka. Pryskają na siebie wodą. Nagle coś dzieje się za oknem.
– Ojej, zobacz, babciu!
Na ulicy stoi dziewczynka, cała mokra! A na balkonie śmieją się chłopcy. Obok nich puste wiadro.
– Nie macie rozumu! – krzyczy tata dziewczynki. – Ona nie ma się w co przebrać!
– Pożyczmy jej moją sukienkę? – pyta Ala babcię. I już po chwili stoją naprzeciwko siebie: Ala w piżamce i Ela w jej sukience. Niebieskiej. Taty z nią nie ma. Poszedł porozmawiać z rodzicami chłopców.
„Mam nową koleżankę” – cieszy się Ala, a Ela myśli dokładnie to samo.

1. Opowiedzcie przysgodę Ali i Eli. Co zdarzyło się na początku? Co później? Co na końcu? Zaproponujcie tytuły ilustracji.
2. Wymyślcie dalszy ciąg tej historii.
3. Jak myślicie, czy pomysł chłopców na śmigus-dyngus był dobry? Porozmawiajcie o tym w grupach.
4. Na czym polega dobra zabawa w lany poniedziałek?

Teksty zbudowane z kolejno wprowadzanych liter, napisane czarną czcionką.

Teksty napisane zieloną czcionką na bazie liter poznanych w przedszkolu.

Witamy wiosnę

Wróbel: Wiosna, wiosna! Ja to mówię!
Kotik polny: Radosna wiosna? I jak ja zielona?
Zajac: Wiosna? Nie, nie z tego. Wokół mamy pełno śniegu.
Sroka: Rączki mają zające, zima u nas na łące, a wiosna za górami bawi się z myślimi.
Bocian: Jednak jest blisko, droga sroko. Ja mam zwykle dobre oko. Z Afryki tu leciałem, w Polsce ją spotkałem.
Zajac: Rety! Kto to? Bocian tu! Re, re, re, kum, kum, kum. Zawracamy, uciekamy. Plask do wody i do mamy.

Kos: Leciałem wysoko i wpadła mi w oko nad lasami mgła zielona. Pewnie to ona.
Kotik polny: Radosna wiosna? I jak ja zielona?
Wiosna: Witam! Jestem z wami. Fioletowa krokusami, słońcem rozświetlana. Wróbel: Wiosna, wiosna! A nie mówiliem? Witamy cię, wiosno, miłe.

Scenki teatralne.

Poznajemy ślimaki

Zapewne każdy z was widział ślimaki i wie, jak one wyglądają. Warto lepiej poznać to zwierzę.
Naczuwane są one także brzochozuchami. Jeśli przyciśnie się ślimaka, łatwo się domyślić, dlaczego nadszła im taka nazwa.

winniczek

oczki

muszla

czułki

głowa

noga

Muszlami ślimaka porolaki pokrywają się kiedyś tak jak gwiazdki.
Czasami puste muszle ślimaków wędrują na wyszczerpawce jako domy przez inne zwierzęta, na przykład przez żuka.
Dziwci, jak i ślimakory dorodni, długie kulekają się muszle. Przypatrzcie do nich bliżej, może Ciukane, co udziwiający.

Ślimaki pojawiają się na Ziemi dużo wcześniej niż ludzie. Najstarsze muszle ślimaków można oglądać w muzeach i na wystawach ślimaczków.

1. Przypatrz się ślimakowi na zdjęciu. Czym się różni?
2. Obserwuj muszle różnych ślimaków. W czym są podobne?
3. Domyśl się, jak przetrwałyby ślimaki i czym się żywiły.
4. Ślimaki żyły na Ziemi zanim pojawiły się dinozaury. Porozmawiaj o nich i o innych zwierzętach, które przetrwały w wymarłych światach. Ślimakowie. Czy barwne są zwierzęta?

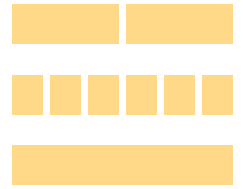
Teksty popularnonaukowe.

ś Ś

ś Ś



ślimak



maślak



Jaś
Śmigiełko



Zoś ka

Baś ka

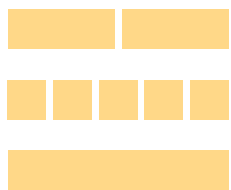
Kaś ka

Rak Makary wita gości
i kanapę gościom mości.
To pasikoników trójka:
tatuś, Jaś i Kaśka – córka.
Ślimak, pani ślimakowa –
Marcelina Skorupkowa.

- Wykonajcie podobnego ślimaka z dowolnych materiałów, na przykład z kolorowego papieru i krepiny.



siedem



7

si Si

si Si



8

osiem

Ja C sio

Sta C sio

Ry C sio

Zo C sia

Ba C sia

Ka C sia

– Dla miłej pani tort z wisienkami.
Sam go upiekłem. Smakuje pani?
– Spróbuj maślaków – prosi sąsiada.
– Są wyśmienite, siódmego zjadam.
Rak Makary śmieje się do gości.
Tak w imieniny gości ugościł.

1. Jak powinniśmy się zachowywać, kiedy jesteśmy gośćmi?
2. Ułóżcie życzenia imieninowe dla koleżanki, kolegi i dla osoby dorosłej.
Odegrajcie scenki składania sobie życzeń.
3. Poszukajcie wyrazów, w których piszemy **ś** oraz takich, w których piszemy **si**.
4. Kasia i Jaś to zdrobnienia imion Katarzyna i Jan.
Jak brzmią zdrobnienia waszych imion?

Poznajemy ślimaki

Zapewne każdy z was widział ślimaki i wie, jak one wyglądają.

Warto lepiej poznać te zwierzęta.

Nazywane są one także brzuchonogami.

Jeśli przyjrzyście się zdjęciu, łatwo się domyślicie,

dłaczego nadano im taką nazwę.



Ślimaki są niemal wszędzie: niektóre mieszkają na lądzie, a inne – w wodach słonych lub słodkich.

Wiele ślimaków wytwarza muszle, które służą do ochrony ich miękkich ciał. Muszle są skręcone i przyjmują ciekawe kształty.

- Odcisnąć w gipsie muszle. Najpierw posmarujcie każdą z nich wazeliną.





wstężyk ogrodowy



błotniarka stawowa



pomrów czarniawy



Muszlami ślimaka porcelanki posługiwano się kiedyś tak jak pieniędzmi.

Czasami puste muszle ślimaków wodnych są wykorzystywane jako domy przez inne zwierzęta, na przykład przez raka pustelnika.



Dzieci, jak i niektórzy dorośli, chętnie kolekcjonują muszle. Przyłóżcie do ucha dużą muszlę. Ciekawe, co usłyszycie.

Ślimaki pojawiły się na Ziemi dużo wcześniej niż ludzie. Najstarsze muszle ślimaków można oglądać w muzeach i na wystawach skamielin.



1. Przyjrzyjcie się ślimakom na zdjęciach. Czym się różnią?
2. Obejrzyjcie muszle różnych ślimaków. W czym są podobne?
3. Dowiedzcie się, jak poruszają się ślimaki i czym się żywią.
4. Ślimaki żyły na Ziemi, zanim pojawiły się dinozaury. Porównajcie zdjęcia skamieniałych muszli sprzed milionów lat z muszlami żyjących obecnie ślimaków. Czy bardzo się zmieniły?

ń

ń



koń



słońce



kamień



Jest poranek, świeci słońce. Piotrek karmi swojego ulubieńca. Jest nim Promień, mądry i spokojny koń. Kiedy Piotrek woła: „Stań!”, Promień staje. Kiedy mówi: „Omiń kamień”, koń omija kamień.

- Jak zrobić konika ze skarpetki?



niebo



ni Ni

ni Ni



Gniada



stajnia

Obok stoją inne konie. To Brunia i Gniada. Brunia spogląda w stronę stajni. Jest pogodnie, po niebie płyną obłoki. Wyglądają jak baranki leniwie spacerujące po niebieskiej łące.

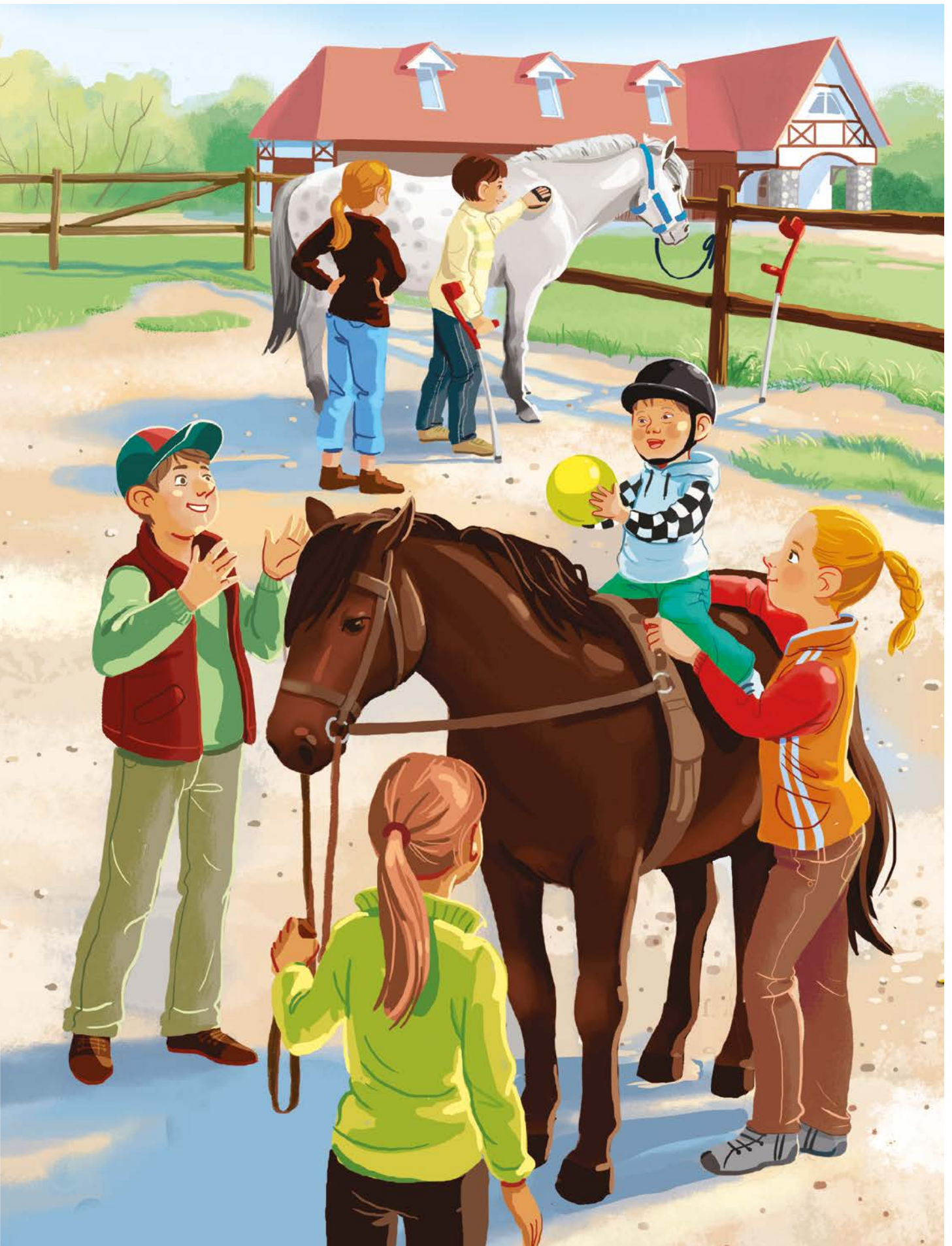
1. Co wiecie o koniach? Czego jeszcze chcecie się dowiedzieć? Zastanówcie się, gdzie możecie znaleźć te informacje. Podzielcie się zdobytymi informacjami z koleżankami i kolegami.
2. Porozmawiajcie o zasadach bezpieczeństwa w kontaktach ze zwierzętami.
3. Wyjdźcie na spacer i popatrzcie w niebo. Przyjrzyjcie się chmurom. Co przypominają wam ich kształty? Opowiedzcie. Namalujcie.

Hipoterapia



W stadninie odbywają się zajęcia z hipoterapii dla osób z niepełnosprawnościami. Łucja uwielbia konie. Pan Jacek, który jest terapeutą, pokazuje jej, jak prowadzić konia. Mały Adaś siedzi na koniu i rzuca piłkę. To trudne ćwiczenie, ale chłopiec świetnie daje sobie radę.

1. Kto pomaga Łucji i Adasiowi? Dlaczego?
2. Opowiedzcie, jakie zajęcia odbywają się w stadninie.
3. Dowiedzcie się, czym różni się hipoterapia od jazdy konnej.
4. Wymyślcie imiona dla koni przedstawionych na ilustracji.

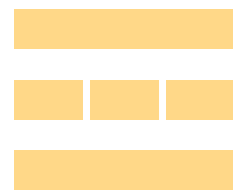


ć Ć

ć Ć



ćma



pięć minut



liść



Ola pokazuje Darkowi album, który dostała od Maćka, swojego kuzyna.

- Ćmy to motyle, które latają nocą – wyjaśnia.
 - Ojej, ale ta ćma jest wielka!
 - Wielka jak dłoń. – Ola pokazuje na obrazek.
 - Za pięć minut wybieramy się na boisko – mówi pani.
- Ola zamyka album, a Darek dopytuje:
- Co je ćma? Po co leci do lampy albo do świecy?

cień

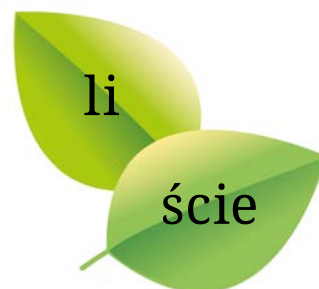


ci Ci

ci Ci



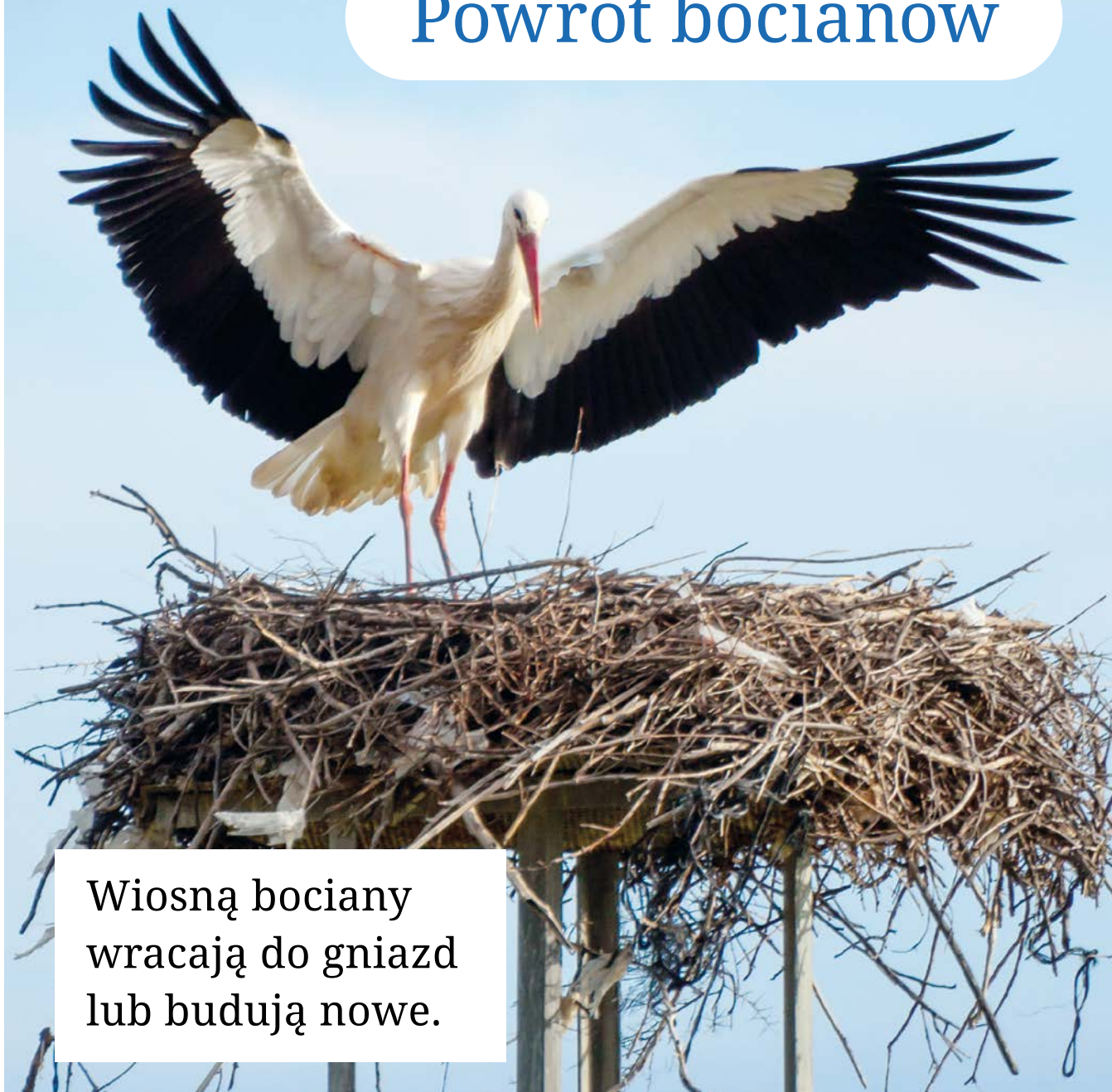
bocian



Kiedy jest ciepło, wolimy się bawić na boisku.
Gabrysia obrysowuje cień Roberta.
Lena rysuje kredą bociana, a Jola maluje wodą.
„Ciekawe, kiedy obrazek zniknie” – zastanawia się Jola.

1. Jak dzieci spędzają czas w szkole? Co robią na boisku? Zaproponujcie własne pomysły na zajęcia w klasie i na podwórku.
2. Sprawdźcie, jak zmienia się cień w ciągu dnia. W jaki sposób możecie to zrobić?
3. Namalujcie wodą obrazki na boisku lub chodniku. Obrysujcie je kredą. Sprawdźcie, co się stanie z obrazkami po godzinie, a co – po dwóch godzinach.

Powrót bocianów



Wiosną bociany wracają do gniazd lub budują nowe.

- Przyjrzyjcie się gniazdom budowanym przez jaskółki, perkozy, remizy i dzięcioły.





Bociania mama składa jaja, a potem na zmianę z bocianim tatą je wysiadują.



Po miesiącu z jaj wykluwają się pisklęta. Bociany dbają o nie, karmią je, osłaniają od słońca i wiatru.



Gdy minie osiem tygodni, małe bociany wylatują z gniazda. Teraz mogą razem spacerować po łące.

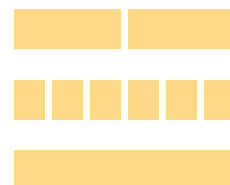
1. Na podstawie tekstu i zdjęć opowiedzcie, w jaki sposób bociany opiekują się swoim potomstwem.
2. Przygotujcie ciekawostki o ptakach przylatujących wiosną do Polski. Opowiedzcie o nich koleżankom i kolegom.
3. Obejrzyjcie pióro ptaka. Jak jest zbudowane? Co oznacza wyrażenie „lekki jak piórko”? Dlaczego pióra są lekkie?

ź ź

ź ź



źrebak



koźlątko

poniedziałek

Brunia się oźrebiła.
Ma małego źrebaka.

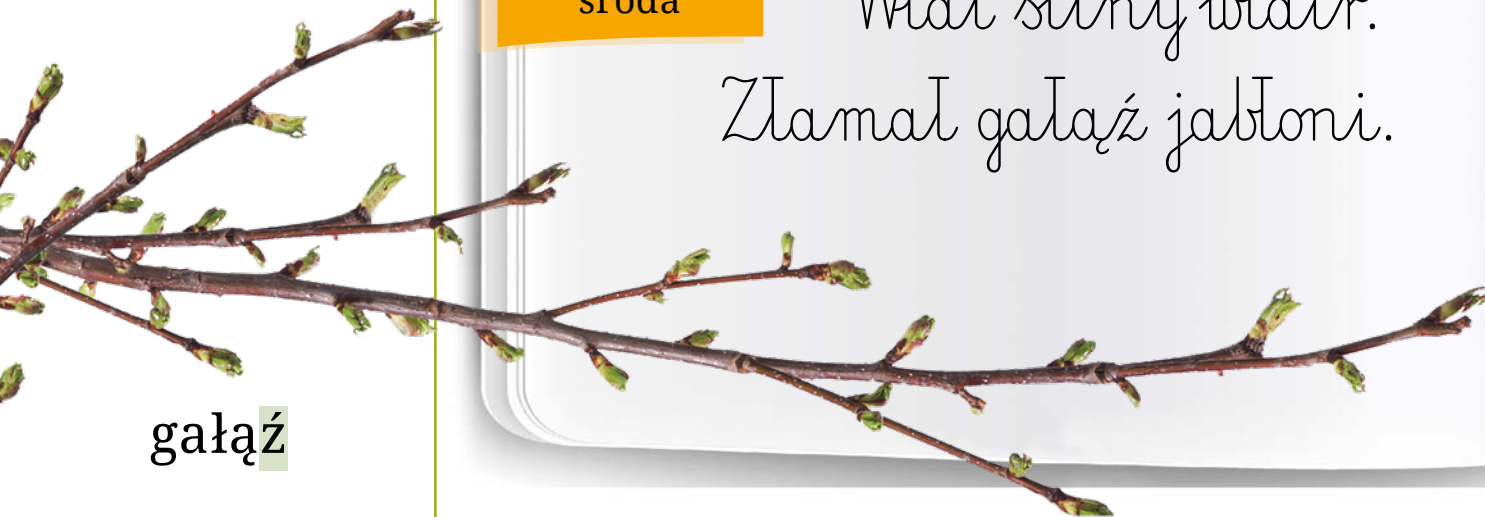
wtorek

Mama kupiła
kozę i małe koźlątko.

środa

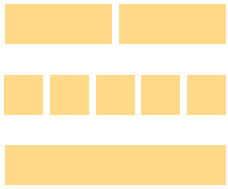
Wiał silny wiatr.
Złamał gałąź jabłoni.

gałąź



1. To strony z pamiętnika Piotrka. O jakich zwierzętach napisał chłopiec?
2. Co mama zrobiła w piątek? Kiedy tata kupił ziarno owsa?
3. Jakie inne zwierzęta można zobaczyć na wiejskim podwórku?
Jak nazywają się ich młode?

ziarno



zi Zi

zi Zi

czwartek

Zrobilem zdjęcie ziębie,
która śpiewała na topoli.

piątek

Mama posiała
nasiona poziomek.

sobota

Tata kupił ziarno owsa.

niedziela

Zakwitły bazie.
Zazieleniła się łąka.



zięba



poziomki



bazie

- Odgadnijcie, co przedstawiają fragmenty zdjęć.



SPOTKANIA Z WIOSNĄ

MARZEC

5

W marcu
jak w garncu.

MARZEC

16

Śnieg
marcowy
owocom
niezdrowy.

MARZEC

20

Pierwszy
dzień
wiosny

W ogródku
babci
zakwitły
krokusy.



Obserwowaliśmy
marcową pogodę

wtorek

środa



czwartek

piątek



sobota

niedziela



1. Obejrzyjcie i przeczytajcie gazetkę przygotowaną przez klasę 1 a. Czego można się z niej dowiedzieć?
2. Wybierzcie się na spacer. Sфотографujcie lub narysujcie oznaki wiosny.
3. Co mógł usłyszeć Emil za pomocą słuchawek lekarskich? Czy Zuzia usłyszy to samo?
4. Co oznacza powiedzenie „W marcu jak w garncu”? Jakie znacie inne powiedzenia i przysłowia związane z wiosną?

jaskółki

Zofia Lorek

Marzec

Idzie marzec łąkami,
budzi śpiące krokusy.
Przebiśniegi pod lasem
czasem śniegiem oprószy.

Kotki wierzby płaczącej
wieczorami kołysze.
Patrzy z nimi na gwiazdy
i wsłuchuje się w ciszę.



wilga



dudek



słowik

Wkrótce wrócą do nas
jaskółki, wilgi,
dudki, słowiki.

- Włóżcie biały kwiat do wody zabarwionej atramentem. Sprawdźcie, co się z nim stanie na drugi dzień. Zastanówcie się, dlaczego tak się stało.



Witold Ostrowski

Witamy wiosnę

Wróbel: Wiosna, wiosna! Ja to mówię!

Konik polny: A kto mówi?

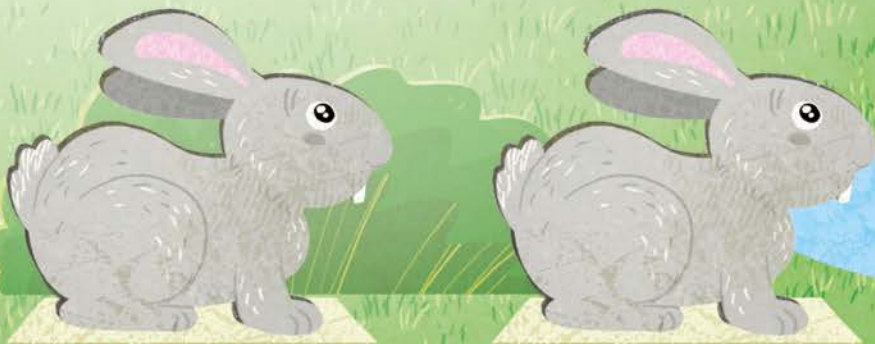
Żaby: To pan wróbel.

Zające: Wiosna? Nie, nic z tego.
Wokół mamy pełno śniegu.

Sroka: Rację mają zające, zima u nas na łące,
a wiosna za górami bawi się z motylami.

Bocian: Jednak jest blisko, droga sroko.
Ja mam zwykle dobre oko.
Z Afryki tu leciałem, w Polsce ją spotkałem.

Żaby: Rety! Kto to? Bocian tu!
Re, re, re, kum, kum, kum.
Zawracamy, uciekamy.
Plusk do wody i do mamy.



Kos: Leciałem wysoko i wpadła mi w oko
nad lasami mgła zielona. Pewnie to ona.

Konik polny: Radosna wiosna?
I jak ja zielona?



Wiosna: Witam! Jestem z wami.
Fioletowa krokusami,
ulewami rozśpiewana, słońcem roześmiana.

Wróbel: Wiosna, wiosna! A nie mówiłem?!
Witamy cię, wiosno, mile.



Bawimy się w teatr



1. 27 marca obchodzony jest Międzynarodowy Dzień Teatru. Sprawdźcie w kalendarzu, jaki to będzie dzień tygodnia.
2. Dzieci z klasy 1a przygotowały przedstawienie pod tytułem „Witamy wiosnę”. W wykonaniu dekoracji i kostiumów pomogli im rodzice. Opowiedzcie, co było potrzebne do przygotowania przedstawienia.



3. Przygotujcie przedstawienie o wiosnie według waszego pomysłu.
4. Wymyślcie scenografię do teatryku.
5. Zaprojektujcie w grupach plakaty. W jakich miejscach je umieścicie?
6. Zaproście widzów. W jaki sposób to zrobicie?

W teatrze

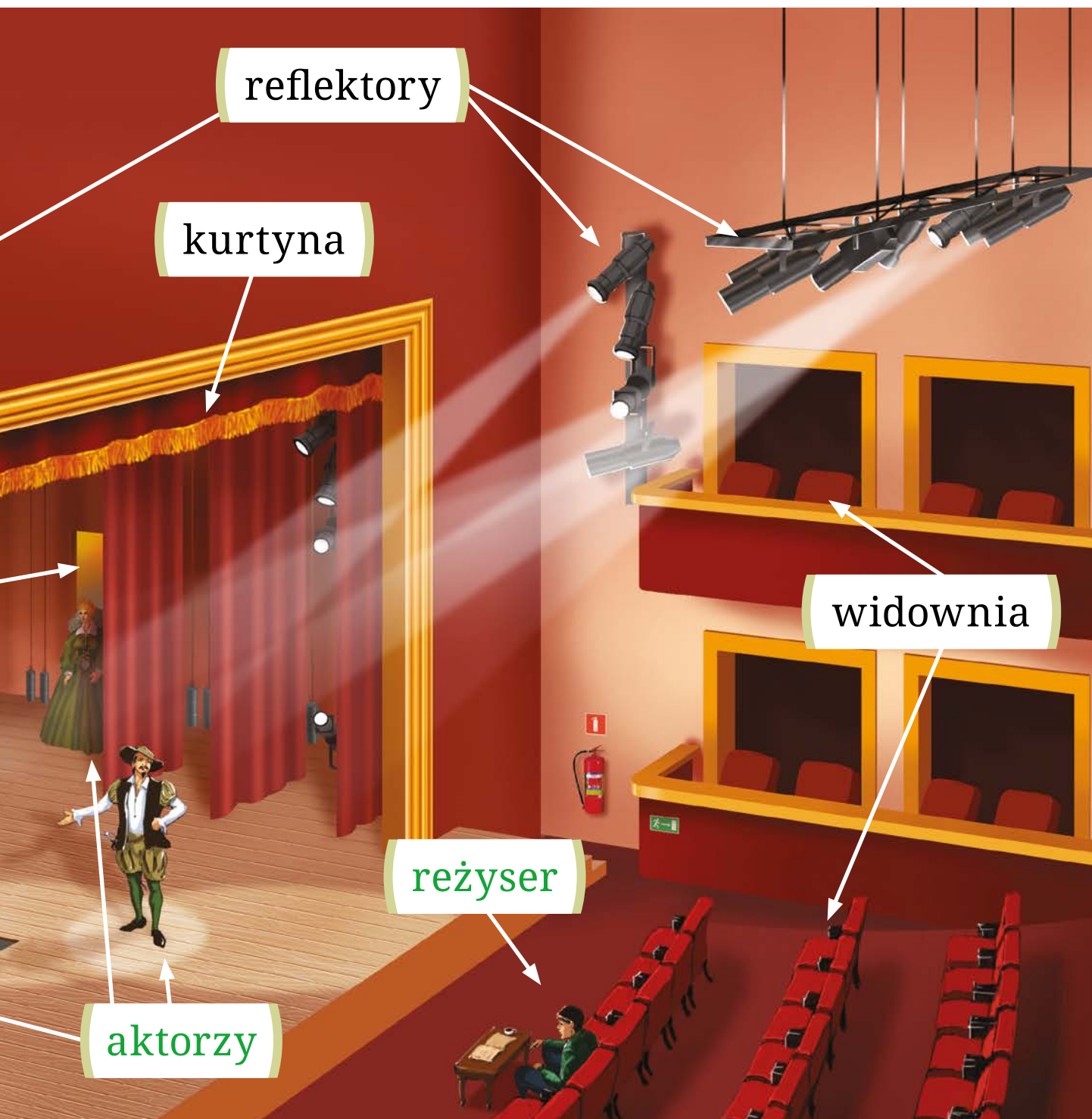


dekoracje

scena

zapadnia

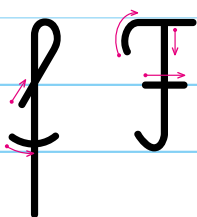
kulisy



1. W teatrze odbywa się próba przedstawienia.
Zastanówcie się, jaki tytuł może mieć to przedstawienie.
2. Kto pracuje w teatrze? Czym zajmuje się reżyser, a czym – scenograf?
3. Jak myślicie, do czego służą pomieszczenia, które znajdują się na zapleczu teatru?
4. Dlaczego ludzie chodzą do teatru? Porozmawiajcie o tym.

foka

f F



Franek



delfin



golf

Tata Franka jest fotografem.

– To zdjęcia z wyprawy – mówi tata. –

Na tym jest foka, a na tym – delfin.

Nazwaliśmy go Figielek.

Pływał na fali, a potem nurkował.

Lubiliśmy go obserwować.

– O, to babcia. Gra na fortepianie –

Franek pokazuje zdjęcie.

– Kiedy to było? – Babcia sięga myślami do przeszłości.

– Ciekawa fryzura – śmieje się Franek.

– Takie były wtedy modne.

– A to kto? – pyta Franek.

– To twoja mama, w stroju klauna.

Mama Franka jest aktorką.

Właśnie rozmawia o nowej roli w filmie.

- Obejrzyjcie stare zdjęcia z albumów rodzinnych.





1. Jakie zawody wykonują rodzice Franka? Jakie znacie inne zawody?
2. Przedstawcie za pomocą ruchów i gestów różne zawody.
Pobawcie się w odgadywanie ich nazw.
3. Przynieście stare fotografie. Porozmawiajcie o tym, jak kiedyś ubierali się ludzie, jakie nosili fryzury, gdzie mieszkali, co lubili robić.
4. Pobawcie się, wykorzystując stare stroje i przedmioty. Zróbcie kilka zdjęć.

Na planie filmowym



Franek z tatą są na planie filmowym. Tu kręcony jest film fabularny pod tytułem „Kufier pełen tajemnic”. Mama Franka gra w nim królową elfów. Ubrana jest w zwiewną, fioletową suknię. Kostium zaprojektowała babcia Franka. Zaraz mama powie: „Nie ufam ci, faunie. Kufier zostanie pod moją opieką”. Franek z ciekawością ogląda, jak pracuje mama. – Gdy dorosnę, będę kręcił filmy – postanawia.



1. W jakim filmie gra mama Franka? Jakie znacie inne rodzaje filmów?
2. Czym zajmuje się babcia Franka? Dowiedzcie się, kto pracuje nad powstaniem filmu.
3. O czym może opowiadać film pod tytułem „Kufier pełen tajemnic”? Namalujcie wybraną scenę z tego filmu.
4. Porozmawiajcie o tym, kim chcielibyście zostać w przyszłości, i wyjaśnijcie, dlaczego.

Justyna Bednarek

Prima aprilis



– Tato, tato, robał ci siedzi na głowie! – Robert wpadł jak bomba do kuchni.

– Chyba się pomyliłeś, synku. – Tata odłożył filiżankę na spodek. – Pierwszy kwietnia jest jutro!

– Naprawdę? Ojej, źle popatrzyłem na kalendarz!

– Prima aprilis! – roześmiał się tata. – Dałeś się oszukać!

Robert zmarszczył brwi. Taka porażka od samego rana! „Ale to nic” – pomyślał. „W szkole zrobię taki żart, jakiego jeszcze nikt nie wymyślił”. I pobiegł szybko do pokoju po kredki do malowania twarzy...

Przed zajęciami Robert podszedł do Sławka. Ten, jak zwykle, stał na uboczu.

– Cześć, Sławku. Mam do ciebie sprawę – zaczął Robert.

Sławek zerknął na niego zciekawiony. Pierwszy raz Robert miał do niego jakąś sprawę...

– Przysłała mnie pani. Zostałeś wybrany do szkolnego przedstawienia, masz zagrać rolę żaby i trzeba sprawdzić, jak będziesz wyglądał ucharakteryzowany. Mam dla ciebie kredki do charakteryzacji. Idź do łazienki, narysuj sobie wielkie usta i pomaluj twarz na zielono. A potem wskocz do klasy, wołając: „Kum, kum”. Pani tak kazała – dodał, widząc niepewność w oczach kolegi.

Lekcja zaczęła się na dobre. Pani sprawdziła listę obecności i zaczęła pisać na tablicy literę Ż. Nagle drzwi do klasy się otworzyły i do środka wbiegł w podskokach Sławek. Miał całą zieloną twarz i wielkie żabie usta.



– Kum, kum, kum! – wołał najgłośniej, jak umiał. Ależ się wszyscy śmiali! Tylko pani wcale nie było do śmiechu.

– Co się stało, Sławku? – Pani była wyraźnie zaniepokojona.

Sławek wyglądał na zdezorientowanego, ale w tym momencie Robert zaczął wołać:

– Prima aprilis! Nabrałem go, nabrałem!

I dzieci znów gruchnęły śmiechem.

W oczach Sławka ukazały się łzy i, jedna po drugiej, zaczęły spływać po zielonych policzkach.

– To wcale nie jest śmieszne – powiedział Sławek.

– Nie był to dobry żart, Robercie – potwierdziła pani.

– Ale przecież wszyscy się śmieją – próbował się bronić chłopiec.

– Nie wszyscy. Sławek się nie śmieje.

Chichoty umilkły, a Robertowi zrobiło się głupio.

– To nie tak miało być – wymamrotał. – Przepraszam cię, Sławku.

– Nic się nie stało – mruknął Sławek, a pani znów się uśmiechnęła.

– Idź, umyj buzię. A dla ciebie, Robercie, mam zadanie – i nie jest to prima aprilis. Zastanów się w domu i powiedz nam jutro, na czym polega dobry żart, a jakich dowcipów należy unikać. Dobrze?

– Dobrze. – Robert spuścił głowę.

A potem wszyscy wrócili do zajęć.



Wielkanoc

Palma w świątecznym stroju
na białym obrusie gości w naszym domu.

Pisanki,
kraszanki –
jajka malowane,
chleb, sól,
wielkanocny
baranek.



- Jak zrobić baranka z płatków kosmetycznych i klamerek?



Siądziemy przy
wielkanocnym stole.
Podzielimy się z bliskimi
dobrym słowem.



1. Jakie tradycje wielkanocne pielęgnują dzieci z klasy 1a? Czy wiecie, co oznaczają widoczne na zdjęciu świąteczne symbole? Opowiedzcie o nich.
2. W jaki sposób świętuje się Wielkanoc w waszych domach?
3. Czy wszyscy obchodzą Wielkanoc?
4. Jakie znacie sposoby ozdabiania wielkanocnych jajek?
Zaprojektujcie wielkanocne ozdoby.

Ozdoby wielkanocne

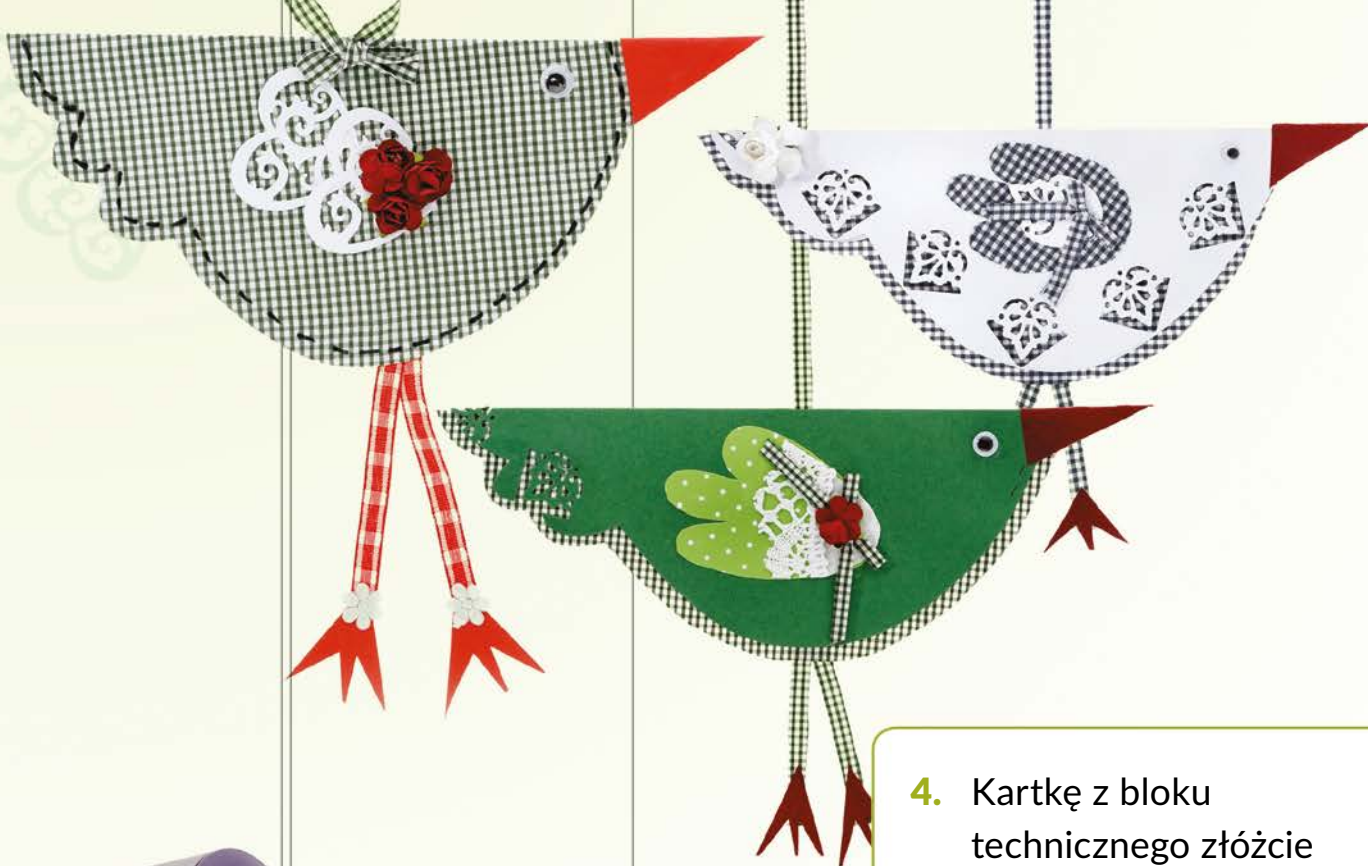
1. Szklane butelki i bibułę można wykorzystać do zrobienia wazonów. Jedną butelkę oklejcie bibułą i przewiążcie sznureczkiem zrobionym z cienkich, zrolowanych pasków bibuły. Podobnymi sznureczkami możecie okleić pozostałe butelki.



2. Do wazonów włóżcie kwiaty wykonane dowolną techniką. Kwiaty forsycji zróbcie z kawałków żółtej bibuły i przyczepcie je do gałązek.



3. Na styropianowe jajka naklejcie kolorowe piórka i obrazki wycięte z papierowych serwetek. Przymocujcie jajka do patyczków.



4. Kartkę z bloku technicznego złożcie na pół i wytnijcie z niej kształt ptaszka. Ozdóbcie go kawałkami materiału, kolorowym papierem lub gotowymi elementami. Z tasiemek wykonajcie nóżki ptaszka.



5. Ptaszki możecie łatwo zrobić z pasków kolorowego papieru.



6. Sznureczki ze zrolowanych pasków bibuły wykorzystajcie do ozdobienia jajka wielkanocnego, zrobienia zajaczka albo żabki.



Anna Onichimowska

Śmigus-dyngus

Ala udaje, że śpi. Pod kołdrą ściska gumową cytrynkę z wodą. „Obleję babcię” – myśli. Skrzyp, skrzyp – skrzypią drzwi. Ala wystawia powoli rękę, ale co to? Coś spływa jej po nosie! – Śmigus-dyngus! – śmieje się babcia. Ala wyskakuje z łóżka. Pyskają na siebie wodą. Nagle coś dzieje się za oknem. – Ojej, zobacz, babciu! Na ulicy stoi dziewczynka, cała mokra! A na balkonie śmieją się chłopcy. Obok nich puste wiadro. – Nie macie rozumu! – krzyczy tata dziewczynki. – Ona nie ma się w co przebrać! – Pożyczmy jej moją sukienkę? – pyta Ala babcię. I już po chwili stoją naprzeciwko siebie: Ala w piżamce i Ela w jej sukience. Niebieskiej. Taty z nią nie ma. Poszedł porozmawiać z rodzicami chłopców. „Mam nową koleżankę” – cieszy się Ala, a Ela myśli dokładnie to samo.



1. Opowiedzcie przygodę Ali i Eli. Co zdarzyło się na początku? Co później? Co na końcu? Zaproponujcie tytuły ilustracji.
2. Wymyślcie dalszy ciąg tej historii.
3. Jak myślicie, czy pomysł chłopców na śmigus-dyngus był dobry? Porozmawiajcie o tym w grupach.
4. Na czym polega dobra zabawa w lany poniedziałek?

ż Ż

ż Ż



żaba



Żaneta



kałuża



jeż



Słoń na słońcu gra w warcaby.
Śniegiem bawią się dwie żaby.
Żółw ze smakiem zebra pożarł.
Strażak wiatrem zgasił pożar.

1. Wymyślcie tytuł tego wiersza.
2. Jak można zmienić zdania w wierszu, by nie były żartami?
Podajcie swoje propozycje.

Załączek
SŁÓWEK

Tak, marynarzu.
Na morzu są wielkie fale.

Burza przerwała
nam wyprawę
na Wyspę Tajemnic.

Rzeka
Marzeń

Trwa burza. Na brzegu morza stoją marynarze.
To Grzegorz i Włodzimierz.

1. Popatrzcie na ilustrację. Przeczytajcie tekst i odpowiedzcie na pytania.

Jakie drzewa rosną na brzegu?
Jak mają na imię marynarze?
Jak nazywa się rzeka?

3. Jakie przygody mogły spotkać marynarzy na Wyspie Tajemnic?
Wymyślcie i opowiedzcie je koleżankom i kolegom.



4. Który z wyrazów nie został przedstawiony na ilustracji?

żaba

wieża

żółw

żagiel

żyrafa

żonkil

róża

kałuża

5. Które zdanie pasuje do ilustracji?

Na ilustracji została przedstawiona książka.

Na ilustracji został przedstawiony księżyc.

Na ilustracji został przedstawiony strażak.

Dbamy o rośliny



Łucja i Bartek obserwują, jak z cebulki wyrastają listki.

– Ojej, ale one urosły – mówi Łucja.

– W środę była sama cebulka, a teraz są dwa listki.

Wkrótce pojawi się łodyga i kwiat tulipana – dodaje Bartek.

Gabrysia opiekuje się rybkami w akwarium.

Karol pokazuje Darkowi roślinę, która zwraca się w stronę światła.

– Olu, zasiej nasiona lnu – prosi pani.

– Jakiego koloru będą kwiaty lnu? – pyta Ola.

– Dowiemy się, kiedy zakwitną – odpowiada pani.

Zaraz Ola z Natalką i Patrykiem posieją nasiona.

Wojtek, klasowy opiekun roślin, mówi:

– Zaplanowałem w kalendarzu, kto i kiedy podlewa kwiaty.

Projekt „Hodowla roślin”

1. Wspólnie ustalcie, jakie rośliny chcecie hodować.
2. Dowiedzcie się, co jest potrzebne roślinom do życia.
 - Zaplanujcie hodowlę i podzielcie się obowiązkami.
3. Przygotujcie niezbędne materiały i rozpocznijcie hodowlę roślin.
 - Prowadźcie dzienniczek hodowli, róbcie zdjęcia lub rysunki.



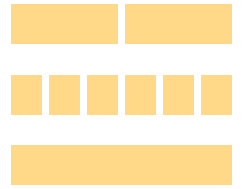
- Mierzcie linijką wysokość waszych roślin. Porównujcie wyniki pomiarów.
 - Zaobserwujcie, z jakich części składa się roślina. Nazwijcie te części.
4. Gdy rośliny urosną, zaprezentujcie rodzicom, dziadkom, koleżankom i kolegom waszą hodowlę.
- Opowiedzcie o tym, co wam się udało, a co wam się nie udało.
 - Porozmawiajcie o tym, co można by zrobić inaczej.

SZ SZ

sz sz



szpadeł



mniszek



kosz

- Rozwiążcie rebus.



l=k

Nadeszła wiosna. Zakwitły jabłonie i grusze. Łąka żółci się mniszkami. Śpiewają szpaki, skowronki, pliszki. Na rabatce kwitną niebieskie szafirki, zieleni się szałwia. Mama pracuje w ogródku, a Piotrek jej pomaga.
– Piotrusiu, proszę, podaj mi kosz i szpadeł – mówi mama.
Pimpek i Szyper buszują pośród krzewów bukszpanu.
– Może szukają myszy? – zastanawia się mama.
– No co ty, mamu, przecież to psy, a nie koty!
Ciekawe, kto ma rację.

- Jak zrobić kwiat z bibuły?





1. Jakie rośliny i zwierzęta zostały wymienione w tekście?
2. W jaki sposób Piotrek pomaga mamie? Jak wy pomagacie w domu?
3. Jakie prace wykonuje się wiosną w ogródku?
4. Zaobserwujcie, jakie kwiaty zakwitły w najbliższej okolicy.

Agnieszka Frączek

Kiedy wiosną...

Kiedy wiosną, po cichutku,
na polanie i w ogródku
nagle, niczym niespodzianki,
pojawiają się sasanki,
kwitnie fiołek i krokusik,
ciepło słońca jaskry kusi,
rosną chwasty, rośnie perz...
to ja z nimi rosnię też!

Rosnę w górę, hen, z radości,
wypatrując nowych gości.
Cały świat zzieleniał od nich!
Tutaj żabka, hop, na chodnik,
tam pierwiosnek wyjrzał z ziemi,
w parku trawa się zieleni...
A mnie cieszy ta zieloność!

Chociaż nigdy nie wiadomo,
czy wśród trawy, jakimś cudem,
nie wyrośnie... ufoludek!





przebiśniegi



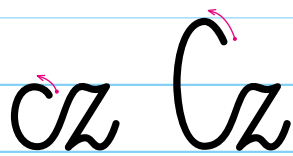
sasanki



pierwiosnki

1. O jakich kwiatach opowiada wiersz?
Dowiedzcie się, które z nich to rośliny chronione.
Dlaczego należy chronić niektóre rośliny?
2. 22 kwietnia obchodzony jest Dzień Ziemi.
Wyjaśnijcie, dlaczego wymyślono takie święto.
3. Dokończcie zdanie: „Kiedy wiosną...”.

CZ Cz



czosnek



taczka



leszcz

● Rozwiążcie rebusy.



b=t



k=l

Wiosną na wsi jest wiele pracy. Babcia Czesia dba o szklarnię, w której rosną: czosnek, sałata, szpinak, pietruszka i szczypiorek. Tata Piotrka wraca z pasieki. Zaraz weźmie taczkę i łopatę, żeby przekopać ziemię na nową rabatkę. – Witku, poczekaj! Zobacz, jak pięknie wyrosły szpinak i czosnek – woła babcia. – Zapowiada się pyszna kolacja – mówi tata i dodaje: – Potrafisz dbać o nasze zdrowie, mamó. – Co robi nasz gość, pan Szczepan? – Jest nad wodą. Obserwuje przez lornetkę czaplę. Po stawie pływają kaczki, a w stawie – płotki, leszcze i szczupaki.



1. Dowiedźcie się, do czego służą szklarnie. Dlaczego jest w nich ciepło?
Co można uprawiać w szklarniach?
2. Przygotujcie sałatkę jarzynową. O czym należy pamiętać w czasie przygotowywania posiłków?
3. Porozmawiajcie o tym, co to znaczy dbać o zdrowie.

h H

h H



hulajnoga



Noan



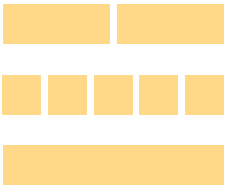
hamak



bohater



chmura



ch Ch

ch Ch

Jakieś wybuchy?



Co to za czarne chmury?

ECHO
ECHO
ECHO
ECHO

echo



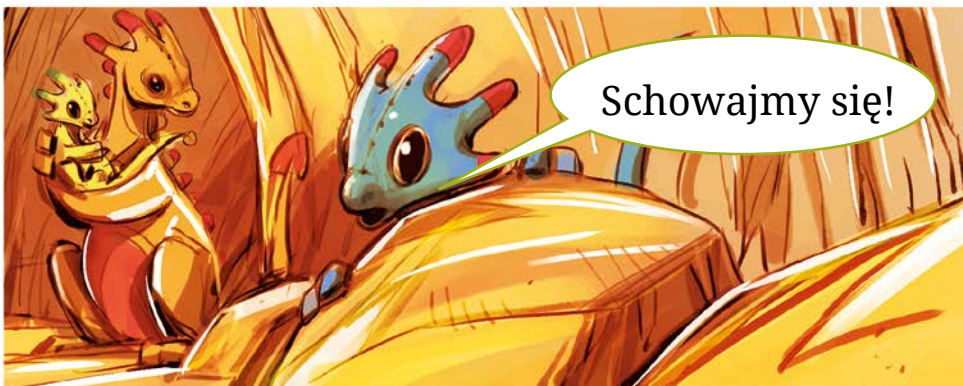
Mamo, boję się.



Ojej, dym!

Ogniki!

BUCH!
BUCH!



Schowajmy się!



wybuch

Hop, hop!
Kto tam?

Hej, hej! Kto się
tam chowa?





1. Jak mogłyby wyglądać smocze chochliki? Namalujcie je. Porównajcie swoje ilustracje.
2. Wyobraźcie sobie, że spotykacie się z komiksowymi smokami. Odegrajcie scenkę takiego spotkania.
3. Odszukajcie w komiksowych dymkach wyrazy z **h** i **ch**.

Załek
SŁÓWEK

Spróbuj herbatnika.

Ojej,
ale gorąca
ta herbata.

Halo?
Hej, Haniu!

Helenka rozmawia przez telefon.
Heniek i Hubert piją herbatę.

1. Obejrzyjcie ilustrację i odpowiedzcie na pytania.

Co stoi na parapecie okna?

Co widać za oknem?

Co przedstawia obrazek na ścianie?

Kto pije herbatę?

Michał,
podaj mi marchew.

Ale pachną
te racuchy!

Pycha!

Pan Stach przygotowuje obiad.
W kuchni pomagają mu Michalina i Michał.

2. Na podstawie ilustracji powiedzcie, które zdanie jest prawdziwe.
Na stole leżą racuchy i bochenek chleba.
Na stole leżą orzechy.
3. Napiszcie odpowiedzi na pytania.

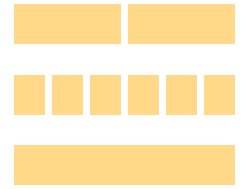
Jaki kolor ma fartuch pana Stacha?
Jak mają na imię chłopcy przedstawieni na ilustracji?

dz Dz

dz Dz



dzwonek



kukurydza



rydz

● Rozwiążcie rebus.



Dzwonek telefonu oderwał Hoana od sałatki z kukurydzą.

– Halo?

– Cześć, to ja, Franek. Powiedz mi, dlaczego wczoraj nie było w szkole Żanety. Dzwonię do niej i dzwonię...

– Nie wiesz? Żaneta złamała nogę.

Ma na nodze gips!

Po południu chłopcy z babcią Franka kupili czekoladę z rodzynkami i pojechali rowerami do Żanety.

Przed furtką zadzwonili dzwonekami rowerów. Otworzył tata Żanety.

– Żaneta bardzo się ucieszy.

Widzę, że już do was macha.

1. Czego dowiedział się Franek od Hoana? W jaki sposób się o tym dowiedział?
2. Porozmawiajcie o tym, jak należy pomagać chorym koleżankom i kolegom.
3. Co to znaczy być dobrą koleżanką, dobrym kolegą? Podajcie przykłady.
4. Jak należy prowadzić rozmowy telefoniczne? Odegrajcie scenki w parach.



- Cześć, Żaneto! – wykrzyknęli koledzy chórem.
 - Hej, chłopaki! Jak dobrze, że jesteście.
- Wieczorem się pożegnali.
- Dobrzy z was koledzy – babcia pochwaliła chłopców. A oni tylko się uśmiechnęli, bo to samo usłyszeli od Żanety.

Straszne decybele



Po powrocie ze szkoły Jola była nie w sosie.

– Co się stało, córeczko? – Mama weszła do przedpokoju, trzymając na rękach malutką Ninę.

– Głowa mnie boli – powiedziała Jola. – Muszę się położyć.

W tym momencie Nina zaczęła się wiercić i nagle ryknęła z całej siły, jakby była potężną trąbą, a nie miesięcznym bobasem.

– Ojej... – Jola złapała się za głowę i zniknęła w swoim pokoju.



– Może to początki grypy? – zaniepokoiła się mama. – Pójdę po doktora Janickiego. Jak to dobrze mieć sąsiada pediatrę!

Sympatyczny doktor przyzwyczajony był do nagłych wezwań do dzieci sąsiadów. Przyszedł szybko.

– Powiedz „aaaa” – poprosił, a Jola otworzyła usta.

Potem dokładnie ją osłuchał, a na koniec zapytał, jak spędziła dzień. Jola mówiła o zawodach sportowych i o tym, że jej klasa dopingowała najgłośniej. O tym, jak pani przyniosła instrumenty perkusyjne i każdy chciał je wypróbować, o robotnikach, którzy kuli chodnik...

Doktor pokiwał głową i poważnym głosem powiedział:

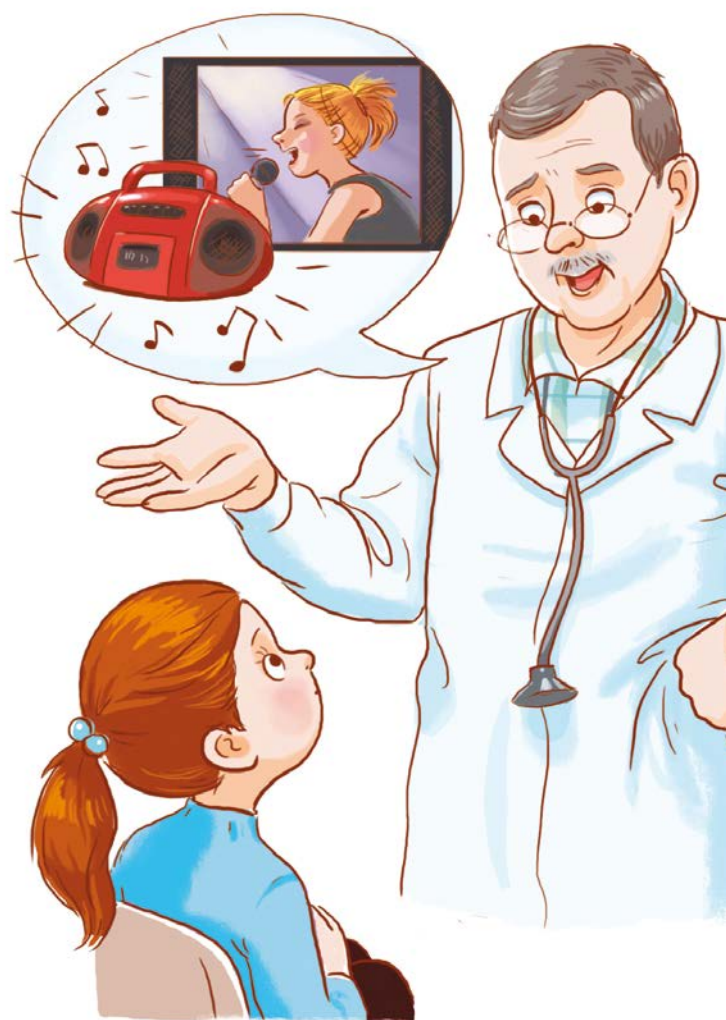
– No taaaaaaak.

– Co jej jest, panie doktorze? –
Mama była zaniepokojona.

– Myślę, że Jola przyjęła dziś potężną dawkę decybeli.

Widząc zdziwioną minę dziewczynki, pan doktor uśmiechnął się życzliwie.

– Decybele to jednostki, którymi mierzy się głośność dźwięku. Nie może ich być za dużo. Jeśli długo przebywamy w hałasie, zaczynamy źle się czuć. Szkodzi nam nie tylko harmider na szkolnym korytarzu, ale też zbyt głośno nastawiony telewizor czy komputer. No i niedobrze jest słuchać głośnej muzyki przez słuchawki. Dlatego zapisuję pannie solidną porcję ciszy.



1. Jak rozumiecie pierwsze zdanie opowiadania?
2. Wskażcie w tekście fragment, w którym Jola opowiada, jak spędziła dzień.
3. Jaką radę lekarz dał Joli? Co wy byście jej poradzili?
4. Wykonajcie ilustracje, które będziecie mogli zatytułować „Cisza” i „Hałas”.

Józef Ratajczak

Hałas

Hałas na nic nie ma czasu,
robi za dużo hałasu.

Co mówicie? Nic nie słyszę.
Wciąż proszę hałas o ciszę.

A hałas z wielkim hałasem
w świat wędruje borem, lasem.



- Wyjdźcie na boisko szkolne i posłuchajcie, czy głos słyhać tak samo przez tubę jak i bez niej. Następnie sprawdźcie w parach, z jakiej odległości możecie usłyszeć swoje głosy.





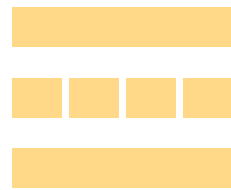
1. Wskażcie na ilustracji źródła hałasu. Gdzie w mieście można odpocząć od hałasu? W jaki sposób tłumi się hałas?
2. Porozmawiajcie o tym, dlaczego hałas szkodzi zdrowiu.
3. Zastanówcie się, kiedy konieczne jest nadawanie głośnych sygnałów.
4. Porozmawiajcie w parach o tym, czym zajmuje się laryngolog.

dź Dź

dź Dź



dźwig



niedźwiedź



łąbędź

dźwię

ki



Tata wbija gwóźdź, aż huczy.

Za oknami warczy dźwig.

Mama znany przebój nuci.

Skrzypią otwierane drzwi.

Przy niedźwiadku niedźwiedź mruczy.

Brzęczy wokół ula pszczoła.

Łąbędź swym chrapliwym głosem
łąbędzicę głośno woła.

Są dźwięki, które brzmią jak muzyka.

Te dźwięki wybieram.

Innych unikam.



1. Zamknijcie oczy i posłuchajcie, jakie dźwięki dobiegają z najbliższego otoczenia. Przygotujcie w parach listę tych dźwięków.
2. Jak można pokazać znaczenie takich wyrazów i połączeń, jak: „**bum**”, „**trach**”, „**kap, kap**”, „**puk, puk**”, „**dzyń, dzyń**”? Zaproponujcie inne przykłady.
3. Posłuchajcie dowolnej muzyki. Namalujcie do niej ilustrację.
4. Wykonajcie koncert. Wykorzystajcie do gry tylko dłonie, stopy i policzki.

dzień



dzi Dzi

dzi Dzi



tydzień

Dzisiaj słuchaliśmy muzyki i rozpoznawaliśmy dźwięki: fortepianu, skrzypiec, perkusji, trąbki.

– Mój dziadek gra na trąbce – pochwalił się Karol.

– Moja kuzynka Madzia uczy się grać na flecie – dodała Ula.

– A ja mam dla was niespodziankę – powiedziała pani. – Za tydzień, w poniedziałek, pójdziemy na koncert do domu kultury.

Później robiliśmy własne instrumenty.

To był bardzo miły dzień w szkole.



Justyna Bednarek

Rodzinne muzykowanie

Franek nasłuchiwał dzwonka u drzwi. Lada moment miał się zjawić wujek Karol, wesoły muzyk. Chłopiec miał nadzieję, że przyniesie ze sobą skrzypce.

– Na pewno, przecież obiecał dać koncert z okazji rocznicy ślubu dziadka i babci! – uspokajała go mama.

Babcia i dziadek byli zaproszeni do rodziców Franka na obiad, ale nie wiedzieli, że będzie tam cała rodzina. Taka niespodzianka!

Gdy wujek Karol zjawił się ze skrzypcami, już od progu zawołał:

– Zaraz zrobimy tu orkiestrę! Marysiu! – zwrócił się do mamy Franka. – Ty zagrasz na pianinie.

– Nie wiem, czy pamiętam, jak się gra – zaniepokoiła się mama.

– Dasz radę! – wujek tryskał entuzjazmem. – A ty, Franku, zorganizujesz nam perkusję.

– Niby skąd? – zdziwił się chłopiec.

– Na pewno znajdziesz puste puszki albo plastikowe pudełeczka. I rolkę po papierowych ręcznikach.

Franek wsypał do puszek po napojach trochę kaszy gryczanej, a z kartonowej rury zrobił instrument o tajemniczej nazwie „zaklinacz deszczu”. Wystarczyło wsypać do rurki nieco ryżu, zakleić ją z obu stron, a potem ponabijać dookoła szpilkami. Kiedy się ją odwracało, ryż przesypywał się z jednego końca rurki na drugi, zahaczając o szpilki. Wydawał przy tym piękny dźwięk – zupełnie jak szum deszczu.

Gdy babcia i dziadek stanęli w progu, wujek wyszeptał:

„Trzy cztery!” i wszyscy zaśpiewali: „Sto lat, sto lat, niech żyją, żyją nam!”. Na dwadzieścia gardeł. Mama grała na pianinie, wujek na skrzypcach.



Goście potrząsali grzechotkami z puszek. Franek obracał zaklinacz deszczu. Dziadek otarł łzę – był wzruszony.

- Przydałaby się tuba basowa – mruknął, odrobinę zachrypnięty.
- Jaka baba sowa? – zdziwił się Franek.
- Nie baba, tylko tuba basowa – wielki instrument dęty, na którym dziadek grywał w młodości. Jest na strychu – powiedziała mama.

Sami rozumiecie, że nie można było nie odszukać tuby. I dziadek zagrał, chociaż tuba trochę fałszowała.

-
1. Z jakiej okazji spotkała się rodzina Franka?
 2. Jaką niespodziankę przygotowała rodzina babci i dziadkowi? Jak myślicie, czy babcia i dziadek byli z niej zadowoleni? Dlaczego?
 3. Na jakich instrumentach grała rodzina Franka? Posłuchajcie ich brzmienia.

Jak zrobić zaklinacz deszczu?

Przygotujcie

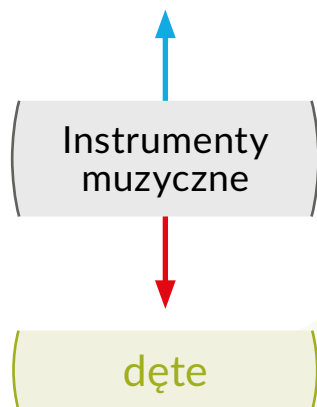
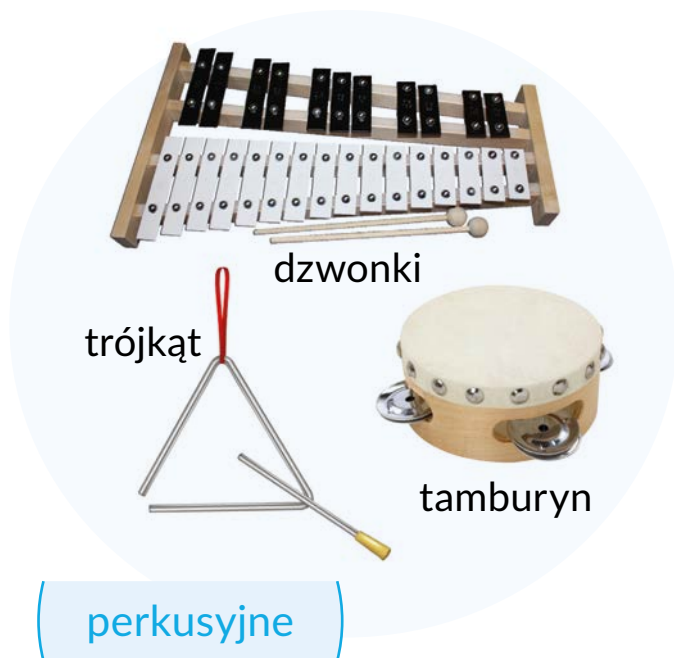
- tekturową rolkę po papierowych ręcznikach,
- farby i pędzelek,
- dwa baloniki,
- kolorową taśmę samoprzylepną,
- szpilki z dużymi główkami,
- szklanę ryżu.



1. Pomalujcie farbami rolkę po papierowych ręcznikach.
2. Odetnijcie mniej więcej 5 cm każdego balonika i nałóżcie jeden z nich na koniec papierowej rolki. Przymocujcie balonik taśmą samoprzylepną.
3. Do wnętrza rolki wsypcie ryż.
4. Na drugi koniec rolki nałóżcie odciętą część drugiego balonika. Przyklejcie ją taśmą klejącą do rolki. Zróbcie to tak, żeby ryż się nie wysypał.
5. Oklejcie rolkę kolorową taśmą w dowolny sposób.
6. Wkłujcie w rolkę szpilki tak, aby na zewnątrz pozostały tylko ich główki.



Założcie klasową wytwórníę instrumentów muzycznych.
Przygotujcie zaklinacze deszczu i inne instrumenty, na przykład:
bębenki, piszczałki, kastaniety, grzechotki.
Zorganizujcie koncert gry na tych instrumentach.



1. Posłuchajcie dźwięków wydawanych przez różne instrumenty. Pobawcie się w odgadywanie, jaki instrument było słychać.
2. Zaobserwujcie, jak to się dzieje, że instrumenty wydają dźwięki.
3. Zastanówcie się, do której grupy instrumentów można zaliczyć zaklinacz deszczu.

Eksperymenty z dźwiękami

1. Przykryjcie kawałkiem folii pustą miseczkę. Gumką przymocujcie napiętą folię do miseczki. Połóżcie na folii ziarenka ryżu. Stańcie blisko miseczki i uderzajcie na przykład drewnianą łyżką w patelnię. Obserwujcie, co się dzieje z ryżem umieszczonym na folii.

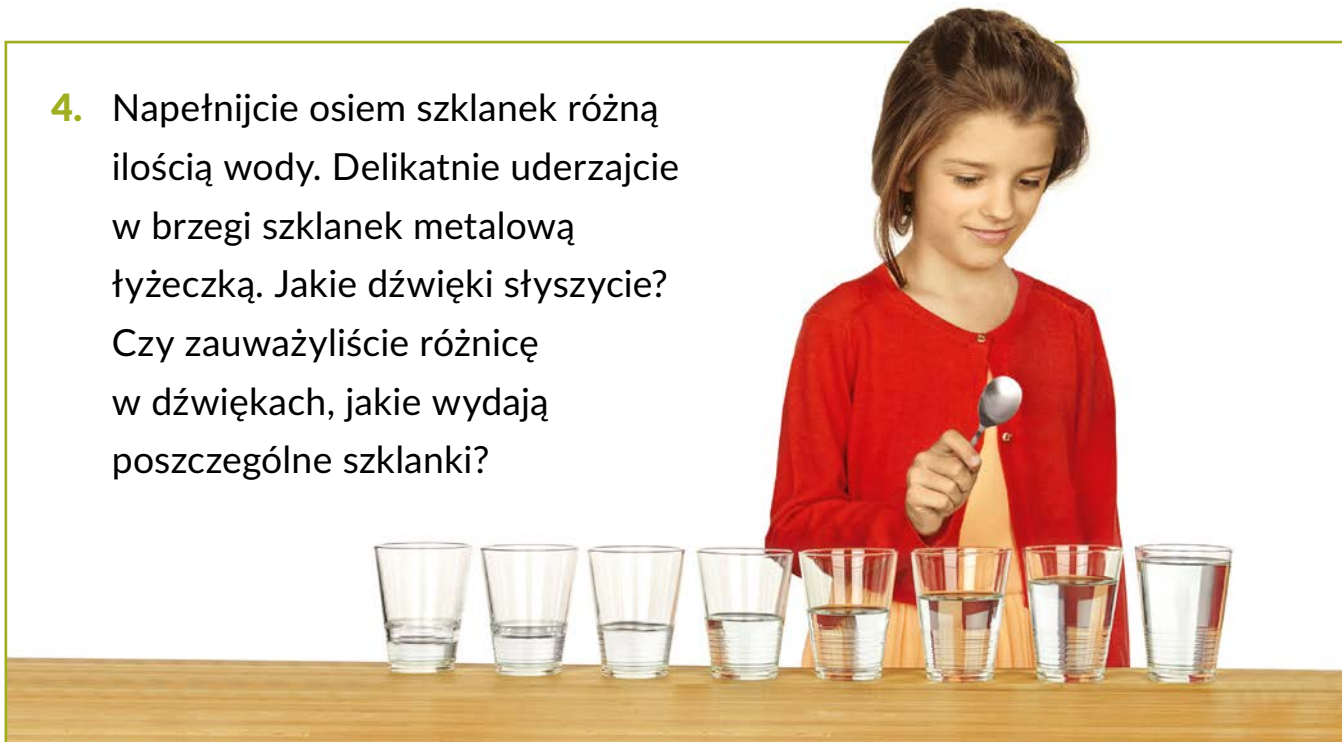


2. Wsypcie do czterech plastikowych butelek fasolę, piasek, ryż i spinacze. Potrząsajcie każdą butelką. Jakie słyszycie dźwięki? Spróbujcie je nazwać.



3. Jakie niepotrzebne przedmioty można ponownie wykorzystać zamiast wyrzucać je do śmieci?
 - Dowiedzcie się, na czym polega segregacja śmieci i co znaczy wyraz **recykling**.

4. Napełnijcie osiem szklanek różną ilością wody. Delikatnie uderzajcie w brzegi szklanek metalową łyżeczką. Jakie dźwięki słyszycie? Czy zauważyliście różnicę w dźwiękach, jakie wydają poszczególne szklanki?



- Spróbujcie zmieniać ilość wody w szklankach. Czy dźwięk też się zmienia?

5. Natnijcie w poprzek słomkę do napojów w odległości 5 cm od końca. Nie przecinajcie słomki do końca. Następnie zegnijcie ją w miejscu przecięcia. Włóżcie słomkę do szklanki napełnionej do połowy wodą. Dmuchaajcie w zagiętą słomkę, na przemian wsuwając ją do wody i wysuwając z niej. Jakie dźwięki słyszycie?



dż Dż

dż Dż



dżem



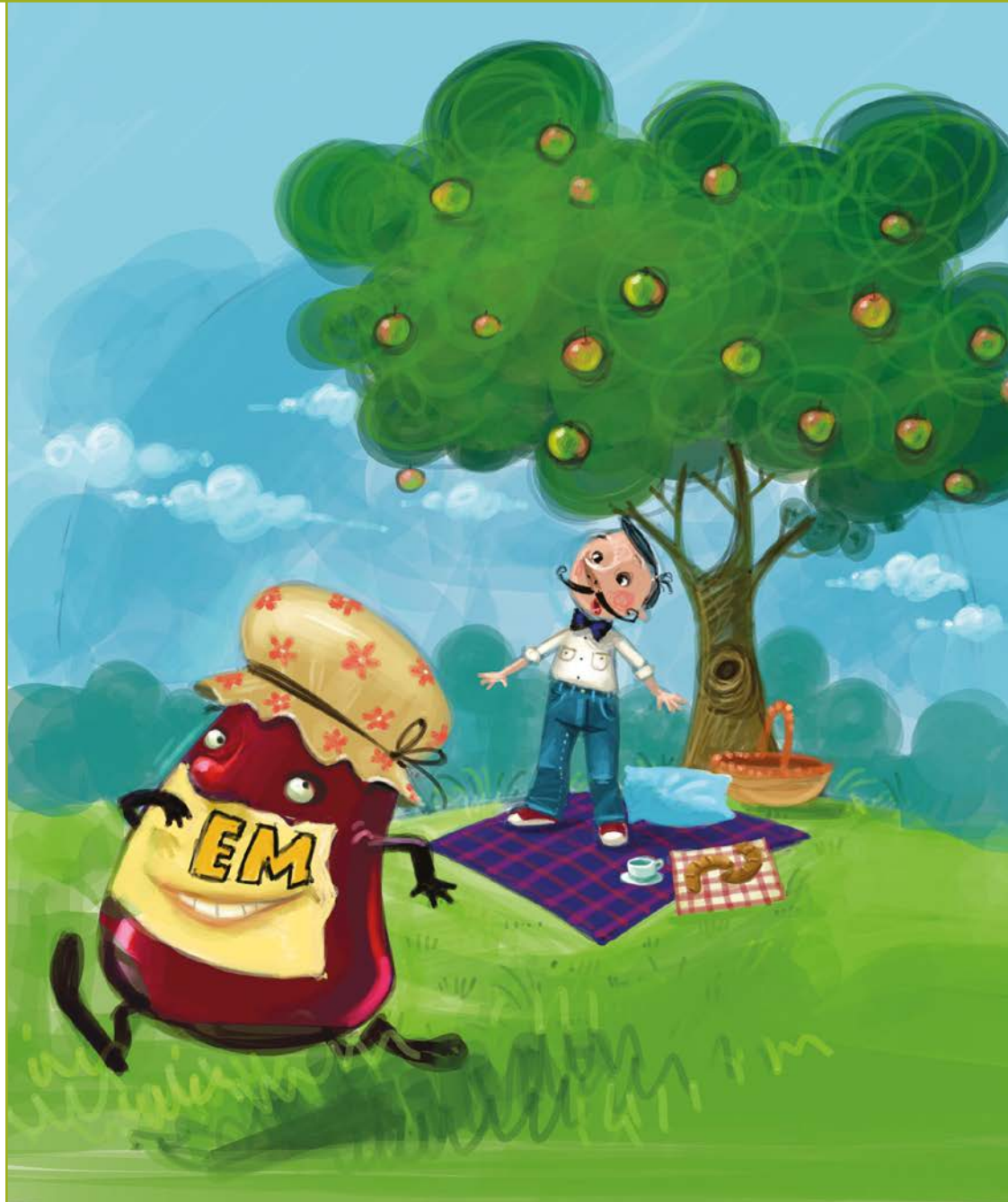
dżokejka



dżdżownica

● Rozwiążcie rebus.

dż=h



1. Zapytajcie rodziców lub dziadków, co to znaczy być dżentelmenem.
2. Ułóżcie zdania z wyrazem **dżentelmen**.

Agnieszka Frączek

Dż jak... dżentelmen?

Pewien dżentelmen w dżinsach i w muszce
w cieniu jabłonki siadł na poduszce –
chrupał rogałe, zajadał dżem
i sączył kawkę z mlekiem, gdy wtem...

Wtem **Dż** się swoją rolą znudziło
i z alfabetu zbiec umyśliło,
co wnet przyniosło dwa przykre skutki –
jeden dość znaczny, drugi malutki.

Dżentelmen najpierw spostrzegł brak dżemu
(i to ten mniejszy z jego problemów),
a potem ujrzał (cóż... łatwo zgadnąć),
że choć wciąż nosi muszkę jedwabną,
to dżinsów przecież bez **Dż** już nie ma.
Więc nie wygląda na dżentelmena.

3. Ile zwrotek liczy ten wiersz? Która zwrotka jest najdłuższa?
Która zwrotka została zilustrowana?
4. Które wyrazy w wierszu się rymują?

Agnieszka Frączek

Alfabet

A na agrest ma apetyt,
B nam zjadło bób, niestety,
C cebule chrupie: chrup!,
D po dachach gania drób,
E eklerką się opycha,
F je frytki, mrużąc: pycha!...
a **G** gofrów górę wcina
i wielgachny brzuch wypina.
Jak już skończy, to i nas
może połknąć raz-raz-raz!

H z hipciami w holu hasa,
I indyki w Indiach pasa,
J jeleni szuka wkoło,
K kupiło całe zoo,
L z lampartem lody łyka,
Ł na łyżwach z łosiem bryka...
Jak się znudzą zwierzętami,
to wariować będą z nami!

M maluje morze w kwiatki,
N pod niebem wieszka statki,
O w ogródku sadi osty,
P na plaży stawia mosty,

R ropuchy uczy ćwierkać,
S ze słupem chce grać w berka...
Lecz słup zimny jest jak głaz,
więc **S** teraz gania nas!

T tramwajem w dal gdzieś goni,
U do UFO z budki dzwoni,
W do wróżki mknie z wizytą,
Z ma randkę z zebrawą Zytą,
za to **Ż** przed lustrem stoi
i żarliwie już się stroi...
...bo ma wpaść za pół godziny
tutaj, do nas, w odwiedzin!



W pracowni zagadek

1. Jakie wyrazy są rozwiązaniami zagadek?

Malutka krówka
mordką trawę miele.
O tej krówce mówimy...

Kto miód daje nam
w lecie?
Ja wiem.
A wy wiecie?

2. Jakie zdania można ułożyć z takimi wyrazami? Zaproponujcie.



3. Jakie to zdania? Ułóżcie i zapiszcie zdania z rozsypanki wyrazowej.

wierzba.

Nad

brzegiem

rosła

rzeki

liście?

Jakie

zimę

na

drzewa

tracą



4. Co mogą powiedzieć kukiełki? Zaproponujcie.



5. Policzcie, ile **dż** jest w wyrazie **dżdżownica**, a ile **dż** jest w zdaniu w ramce.

W dżdżysty dzień dżokej w dżokejce i dżinsach
wybrał się na konną przejażdżkę.

6. **Dż** jest dwuznakiem, ponieważ składa się z dwóch liter, które czytamy jak jedną głoskę. Jakie znacie inne dwuznaki? Co by było, gdyby z polskiego alfabetu zniknął dwuznak **dż**?

7. Jakie liczby ukryły się w wyrazach?

wietrzyk

teatrzyk

odważny

stopa

START

ą

a

b



m

!

n

c

ł

ch

l



k

cz

j



i

ć

h

d

g

dz

f

dź

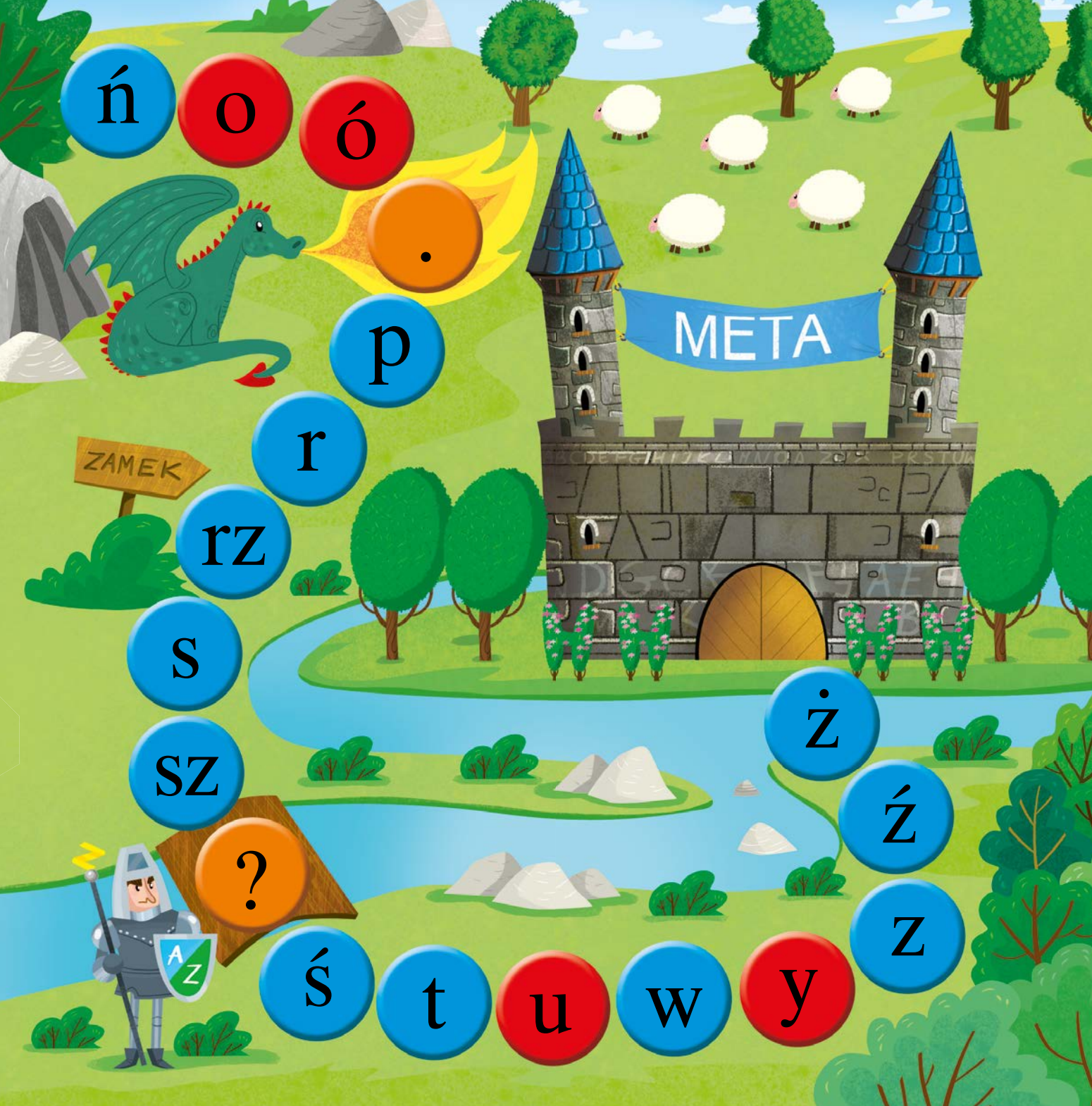
?

dż

e

ę





1. Przygotujcie kostkę do gry i pionki. Zagrajcie w parach. Zwycięża osoba, która jako pierwsza dotrze do mety.
 - Pola ze znakami: . ? ! – układacie zdanie kończące się tym znakiem.
 - Pole z dwuznakiem – przesuwacie pionek do przodu o dwa pola.
 - Pole z samogłoską – czekacie jedną kolejkę.
2. Wymyślcie inne zasady gry.

A



Ala

B



Bartek

C



Celina

D



Darek

I



Iwona

J



Jola

K



Karol

L



Lena

P



Patryk

R



Robert

S



Sławek

T



Tomek

echo

Ćwiczyliśmy poprawną pisownię.

Zainteresowaliśmy się ślimakami.

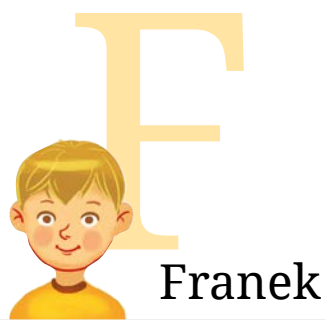


Czytaliśmy ciekawe opowiadania i śmieszne wiersze. Bawiliśmy się w teatr.



Poznaliśmy różne zawody.





Przygotowaliśmy wielkanocne ozdoby.



Bawiliśmy się w Pracowni zagadek.

Wykonaliśmy wiele ciekawych eksperymentów.



Pracowaliśmy w parach i w grupach.



Autorki: **Maria Lorek, Lidia Wollman**

Recenzenci:

dr Katarzyna Barbara Kochan – opinia merytoryczno-dydaktyczna

mgr Katarzyna Lotkowska – opinia merytoryczno-dydaktyczna

dr Monika Szymańska – opinia językowa

Redakcja: **Andrzej Jabłoński, Włodzimierz Porębski**

Fotoedycja, produkcja sesji, rekwizyty: **Mirosława Łukaszek, Beata Stachańczyk**

Skład i łamanie: **Marcin Słociński**

Korekta: **Witold Ostrowski**

Wydanie I, 2017 rok

Wydawca: **Fundacja Ekologiczna – Wychowanie i Sztuka „Elementarz”**

Druk: **BENIAMIN, Sp. z o. o. Sp.k. ul. Wspólna 4, 86-005 Ciele**

Teksty literackie: **Zofia Lorek, Witold Ostrowski, Justyna Bednarek, Anna Onichimowska, Agnieszka Frączek**

Ilustratorzy: **Marta Drapiewska** – s. 1, 2, 10-11, 12-13, 27, 28-29, 30-37, 43, 57, 58-59, 65, **Elżbieta Kidacka** – s. 4-5, **Tanasiewicz Studio** – s. 8-9, **Katarzyna Trzeszczkowska** – s. 18, 28-29, **Magdalena Babińska** – s. 20-21, 36-37, 38-39, 45, 49, 62, 72-73, 74, 76-77, **Andrzej Gosik** – s. 24-25, **Marek Piwko** – s. 40-41, 54-55, **Alicja Gapińska** – s. 46-47, **Mariusz Arczewski** – s. 50-53, **Daniel Rudnicki** – s. 60-61, 75, **Marcin Piwowarski** – s. 70-71,

Fotograficy: **Piłat/Sobociński** – s. 4, 6, 8, 18-19, 22-23, 32-33, 34-35, 44, 60, 63, 66, 68-69; **Mirosława Łukaszek** – s. 4 (maślak), 7 (muszelki), 8 (koń, słońce, kamień), 9 (koń, niebo), 13 (bocian), 17 (ziarno, bazie), s. 26 golf, s.38 (kałuża), s. 39 kalendarz, żeglarz, s. 44 (kosz, muszla), s. 48 (czosnek, czapka), s. 50 (hulajnoga), s. 51 (chmura), s. 56 (dzwonek, kukurydza, rydz), s. 62 (dźwig), s. 63 (dzień), s. 70 (dżem, dżokejka); **Marta Kulikowska** – s. 39 (morze); **Anita Lorek** – s. 62 (łabędź); **Katarzyna Skórczyńska-Garwolińska** – s. 7 (muszle ślimaków kopalnych); **Kosma Olejniczak** – s. 8-9 (konie i chłopiec); **Jarosław Pawłowski** – s. 19 (cień), **Adam Wajrak** – s. 14 (dzieciół)

Zdjęcia i agencje fotograficzne: **Photogenica** – s. 6 (ślimak), s. 7 (błotniarka stawowa, pomrów czarniawy, rak pustelnik) s. 9 (mężczyzna) s. 12 (ćma), s. 14-15 (bociany(4), s. 48 (leszcz), s. 67 (trójkąt, tamburyn, gitara, trąbka, tuba, wiolonczela, flet), III okładka; **Mad Max** http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Snail-WA_papa_edit.jpg – s. 7 (wstężyk ogrodowy); **Mario Modesto Mata** <http://commons.wikimedia.org/wiki/File:Cr%C3%ADasHirundorustica.jpg> – s. 14 (gniazdo jaskółek); **East News** – (gniazdo perkoz); **Mariusz Malinowski** – s. 67 (dzwonki chromatyczne); **Bonzami Emmanuelle** – s. 67 (skrzypce);

Podręcznik jest rozpowszechniany na zasadach wolnej licencji **Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska** (zdjęcia pochodzą głównie ze strony z darmowymi obrazami Pixabay), z wyjątkiem zawartych w nim zdjęć pochodzących od agencji fotograficznych.

„My i nasz elementarz. Podręcznik do szkoły podstawowej. Klasa 1. Część 3” został dopuszczony do użytku szkolnego, rok dopuszczenia: 2017, nr 884/3/2017.



kozica



bocian



niedźwiedź brunatny



orzeł
przedni



niepylak
apollo



Zwierzęta Polski

W Polsce można spotkać wiele gatunków zwierząt. Niektóre mieszkają w lasach, na łąkach, w jeziorach, rzekach i w morzu. Inne nauczyły się żyć w pobliżu człowieka, nawet w dużych miastach. Na zdjęciach widzicie kilka przykładów zwierząt, które są objęte ochroną.



traszka

My i nasz **elementarz**

Podręcznik do szkoły podstawowej do klasy 1
składa się z czterech części:



część 1



część 2



część 3



część 4